

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy J. J. uniewinnionego od zarzutu z art. 156 § 1 pkt 1 k.k. i inne, z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 4 września 2023 r., sygn. akt V Ka 358/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Białogardzie z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt II K 78/22,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżycielkę posiłkową W. N.

[PGW]

UZASADNIENIE

J. J. został oskarżony o czyn z art. 156 § 1 pkt 1 k.k. w zbiegu z art. 192 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. polegający na tym, że w dniu 19 grudnia 2012 r. w B., województwa [...], pełniąc obowiązki ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego, podczas zabiegu owariektomii polegającego na usunięciu prawego,

zmienionego chorobowo jajowodu, dokonał histerektomii, tj. usunięcia macicy z przydatkami w całości, powodując u W. N. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci pozbawienia jej zdolności płodzenia, spowodowania u niej przedwczesnej, jatrogennej menopauzy z wszystkimi konsekwencjami zdrowotnymi tego stanu, a zabieg ten wykonał w zbyt szerokim zakresie, bez uzyskania jasnej i nie budzącej wątpliwości zgody pacjentki co do zakresu zabiegu.

Sąd Rejonowy w Białogardzie na mocy wyroku z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt II K 78/22, uznał, że oskarżony J. J. w dniu 19 grudnia 2012 r. w B., województwa [...], pełniąc obowiązki ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego, wykonał zabieg histerektomii, tj. usunięcia macicy z przydatkami, powodując u W. N. nieumyślnie wystąpienie przedwczesnej, jatrogennej menopauzy z wszystkimi konsekwencjami zdrowotnymi tego stanu, a zabieg ten wykonał w zbyt szerokim zakresie, bez uzyskania jasnej i nie budzącej wątpliwości zgody pacjentki W. N. co do zakresu zabiegu, czym doprowadził do rozstroju zdrowia pokrzywdzonej trwającego powyżej 7 dni, czym wyczerpał dyspozycję art. 157 § 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 192 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. - i na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko J. J. warunkowo umorzył na okres roku próby. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej kwotę 5.500 zł tytułem nawiazki oraz na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. N. kwotę 12.332,90 zł tytułem zwrotu kosztów. Zasądził również od oskarżonego J. J. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 17.291,38 zł oraz wymierzył mu 100 zł opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Prokurator Rejonowy w Białogardzie, zaskarżając orzeczenie na niekorzyść oskarżonego J. J. w całości. Powołując się na przepisy art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że pokrzywdzona W. N. niezależnie od zakresu wykonywanego zabiegu operacyjnego była niezdolna do zajścia w ciążę i jej donoszenia i stąd nie mogła zostać pozbawiona takiej możliwości, co w konsekwencji skutkowało zmianą przyjętej kwalifikacji prawnej czynu przez Sąd i uznaniem, iż społeczna szkodliwość zarzuconego oskarżonemu czynu nie jest

znaczna i w konsekwencji warunkowe umorzenie prowadzonego przeciwko niemu postępowania, podczas gdy dokładna i wnikliwa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku przeciwnego.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Białogardzie do ponownego rozpoznania.

Apelację wniósł również obrońca oskarżonego J. J., który oparł jej podstawy o przepis art. 438 pkt 1a, 2 i 3 k.p.k. i zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, to jest:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez błędną ocenę dowodów, w szczególności zeznań świadków oraz opinii grafologicznych, nadto przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że oskarżony nie przedstawił pacjentce W. N. trzech wariantów postępowania, w szczególności nie przedstawił możliwości wariantu operacji oszczędzającej, a także nie poinformował pacjentki w sposób wyczerpujący i prawidłowy o stanie jej zdrowia, przebiegu proponowanej operacji i jej skutkach;

- art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 4 k.p.k. przez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników;

2/ apelacja zarzucała też obrazę prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisu art. 16 m ust. 7 pkt 3-4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty;

3/ mimo, że obrońca w części wstępnej apelacji powołał się na art. 438 pkt 3 k.p.k., nie zarzucił wprost błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mającego na niego wpływ – analiza całości tej skargi, włącznie z jej uzasadnieniem wskazuje, że takiego błędu obrońca upatruje we wskazanej powyżej obrazie prawa materialnego i procesowego

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Oskarżycielka posiłkowa W. N. wniosła apelację od wyroku Sądu I instancji opierając skargę o wszystkie podstawy z art. 438 k.p.k. i zarzucając: obrazę prawa

procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia; obrazę przepisów prawa materialnego; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, dotyczący zarówno strony podmiotowej jak i strony przedmiotowej czynu; przeprowadzenie niepełnego postępowania dowodowego; rażącą niewspółmierność kary, w tym w zakresie nawiązki.

W konkluzji oskarżycielka posiłkowa w jedenastu punktach złożyła bardzo szczegółowe wnioski pod adresem Sądu drugiej instancji, których w tym miejscu nie ma potrzeby przytaczać.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 4 września 2023 r., w sprawie o sygn. V Ka 358/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że J. J. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążając Skarb Państwa.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej W. N., który zaskarżył orzeczenie na niekorzyść oskarżonego J. J. i na podstawie art. 523 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. oraz art. 427 § 2 k.p.k., art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. i art. 439 k.p.k., zarzucił:

1/ bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., art. 25 § 1 k.p.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. i art. 7 § 2 k.k. oraz art. 26 k.p.k., poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Białogardzie, a następnie Sąd Okręgowy w Koszalinie, tj. Sądy niższego rzędu, podczas gdy niniejsza sprawa winna być rozpoznana przez Sąd Okręgowy w Koszalinie jako Sąd I instancji a następnie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie jako Sąd II instancji, to jest, przez Sądy wyższego rzędu;

2/ bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 29 § 1 k.p.k. w zw. z art. 449 § 2 k.p.k. i art. 28 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., poprzez rozpoznanie postępowania apelacyjnego w składzie jednego sędziego oraz prowadzenie postępowania przed Sądem I instancji w składzie jednego sędziego, podczas gdy postępowanie przed Sądem I instancji winno być prowadzone przez Sąd w składzie jednego sędziego oraz dwóch ławników, Sąd Odwoławczy zaś winien rozpoznać sprawę w składzie trzech sędziów zawodowych;

3/ bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., poprzez wydanie wyroku przez Sąd I instancji, tj.

Sąd Rejonowy w Białogardzie, przez sędziego powołanego przez Krajową Radę Sądownictwa utworzoną w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 6 października 2021 r., doprowadziło do wydania wyroku w warunkach nieważności postępowania;

4/ rażącą obrazę przepisów postępowania przez Sąd Odwoławczy, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 193 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uczynienie przez Sąd ustaleń faktycznych samodzielnie, wbrew treści opinii sądowo - lekarskich biegłych, co doprowadziło w konsekwencji Sąd do ustalenia, że oskarżony nie popełnił zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów i jego uniewinnienia, pomimo, że dla uczynienia takich ustaleń faktycznych konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych, w związku z czym dowód z opinii biegłego sądowego nie może być w tym zakresie zastąpiony innym dowodem, w tym także tzw. uznaniem sędziowskim;

5/ rażącą obrazę przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 k.p.k. i art. 437 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie rozpoznania przez Sąd Odwoławczy zarzutów apelacji wywiedzionej od wyroku Sądu I instancji przez oskarżycielkę posiłkową oraz prokuratora, co może prowadzić do przyjęcia, iż apelacje te nie zostały w ogóle rozpoznane przez Sąd Odwoławczy;

6/ rażące naruszenie przepisów postępowania przez Sąd Odwoławczy, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. art. 92 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd Odwoławczy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, przy jednoczesnym pominięciu przez Sąd Odwoławczy istotnej części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś dowodu z opinii biegłych sądowych oraz dokumentów, co doprowadziło w konsekwencji Sąd Odwoławczy do przyjęcia ustaleń faktycznych, że oskarżony nie popełnił zarzucanych mu czynów oraz jego uniewinnienia;

7/ rażące naruszenie przepisów prawa materialnego przez Sąd Odwoławczy, tj. art. 156 § 1 pkt 3 k.k., co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku,

poprzez zaniechanie zastosowania, pomimo, iż z ustalonego przez Sąd I Instancji stanu faktycznego wynika, iż czyn zarzucany w akcie oskarżenia oskarżonemu winien być zakwalifikowane jako czyn właśnie z tego przepisu, co winno prowadzić Sąd Odwoławczy do uwzględnienia wniosków apelacji oskarżycielki posiłkowej oraz prokuratora.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w Białogardzie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie, jako Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, Prokuratur Rejonowy w Białogardzie wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa z art. 523 § 1 k.p.k.

Rozważania należy rozpocząć od tego, że nie wystąpiły w niniejszej sprawie żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze wskazane w nadzwyczajnej skardze. Nie doszło zatem do zarzucanego w pkt 1 *petitum* kasacji naruszenia art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. oraz art. 25 § 1 k.p.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. i art. 7 § 2 k.k. oraz art. 26 k.p.k., co miało nastąpić poprzez rozpoznanie niniejszej sprawy przez sądy niższego rzędu.

Słusznie pełnomocnik wskazuje, że zgodnie z treścią art. 25 § 1 k.p.k., sąd okręgowy orzeka w pierwszej instancji w sprawach m.in. o zbrodnie określone w kodeksie karnym oraz w ustawach szczególnych. Jak stanowi art. 26 k.p.k., sąd apelacyjny rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń i zarządzeń wydanych w pierwszej instancji w sądzie okręgowym oraz inne sprawy przekazane mu przez ustawę. Z kolei w myśl przepisu art. 156 § 1 pkt 1 k.k. - który to zarzut został postawiony oskarżonemu - kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, podlega karze pozbawienia wolności od lat 3 do 20 (w brzmieniu obecnym).

Rzecz jednak w tym, że oskarżony miał dopuścić się zarzucanego mu czynu w dniu 19 grudnia 2012 r. W tym czasie przestępstwo to, polegające na spowodowaniu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zagrożone było karą od roku do

10 lat pozbawienia wolności. Oznacza to, że czyn ten stanowił występki, a nie zbrodnię, z uwagi na fakt, iż dolna granica ustawowego zagrożenia za popełnienie tego czynu wynosiła mniej niż trzy lata pozbawienia wolności. W tej sytuacji rozpoznanie sprawy o ten czyn nie należało do kognicji sądu okręgowego.

Dopiero z dniem 13 lipca 2017 r. na skutek nowelizacji Kodeksu karnego, czyn ten stał się zbrodnią (zob. ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2017 r., poz. 773). Art. 1 pkt 2 tej ustawy stwierdzał, że sprawca przestępstwa z art. 156 § 1 k.k. (przy czym paragraf ten składał się z dwóch punktów) podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Jednocześnie ustawa ta nie zawierała przepisów intertemporalnych warunkujących właściwość rzeczową sądu okręgowego w stosunku do czynów, które z chwilą nowelizacji utraciły status występków z daty ich popełnienia.

Ustawą z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 289), z dniem 15 sierpnia 2023 r. dodano w art. 156 § 1 k.k. punkt 3 w brzmieniu obecnie obowiązującym (art. 5 pkt 2 ustawy nowelizującej).

Dodatkowo art. 156 § 1 pkt 1 – 3 k.k. został zmieniony przez art. 1 pkt 58 lit. a ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 2600), w ten sposób, że z dniem 1 października 2023 r. zaostrzono odpowiedzialność karną za to przestępstwo poprzez wprowadzenie kary pozbawienia wolności w rozmiarze od 3 lat do lat 20.

Właściwość rzeczowa spoczywająca na sądzie rejonowym jest regułą przyjętą w polskim systemie procesowym, a właściwość rzeczowa sądu okręgowego wyjątkiem wymagającym wprost wskazania w treści przepisów. Określa ona uprawnienie i wyznacza sąd mający kompetencje do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Niezmiennosc opisu czynu w ramach jego tożsamości między czynem zarzuconym a czynem przypisanym powoduje, że wyznaczona pierwotnie właściwość rzeczowa sądu jest od początku do końca postępowania prawidłowa. W tej sytuacji, zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.p.k., sądem właściwym rzeczowo do rozpoznania przedmiotowej sprawy w chwili wnoszenia aktu oskarżenia był Sąd Rejonowy w Białogardzie. Na marginesie warto wskazać, że

kwestia sporu o właściwość sądu stała się przedmiotem rozpoznania Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, który to w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. II AKo 30/22, stwierdził, że sądem właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest właśnie w/w Sąd Rejonowy (k. 1826).

Skoro ustalono, że zarzucany oskarżonemu czyn (z dnia 19 grudnia 2012 r.) nie stanowił zbrodni, lecz był występkiem, to nie wystąpiła również bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 29 § 1 k.p.k. w zw. z art. 449 § 2 k.p.k. i art. 28 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. (pkt 2 *petitum* kasacji). Zgodnie z art. 28 § 2 k.p.k. w sprawach o zbrodnie sąd orzeka w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, co stanowi wyłom od zasady ogólnej wynikającej z art. 28 § 1 k.p.k., wedle której sąd rozpoznaje sprawę w składzie jednoosobowym.

Z uwagi na fakt, że zgodnie z art. 7 § 2 k.k. zbrodnią jest taki czyn, który zagrożony jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą, należy zatem *a contrario* stwierdzić, że występkiem jest z kolei taki czyn, którego dolna granica zagrożenia karą wynosi mniej niż 3 lata pozbawienia wolności. Mówiąc z kolei językiem ustawy – jak stanowi art. 7 § 3 k.k., występkiem jest czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5000 złotych, karą ograniczenia wolności przekraczającą miesiąc albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc. Natomiast pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej błędnie kwalifikuje jako zbrodnię czyn zarzucony oskarżonemu, pomijając zmiany ustawodawcze w zakresie art. 156 § 1 k.k., w kontekście daty popełnienia czynu. W konsekwencji oznacza to, że Sąd I instancji rozpoznawał sprawę J. J. oskarżonego o występki, co też stanowiło podstawę do orzekania przez ten Sąd w składzie jednego sędziego zawodowego.

W omawianym zakresie należy podnieść jeszcze dwie uwagi. Po pierwsze, niezależnie od uniewinnienia oskarżonego przez Sąd odwoławczy trzeba przypomnieć, że w tej sprawie Sąd I instancji zmienił kwalifikację prawną czynu zarzuconego oskarżonemu ze spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, na spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu w związku z wykonaniem zabiegu leczniczego bez wymaganej zgody w warunkach nieumyślności, tj. na art 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 192 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. Ustawowe zagrożenie karą za

dopuszczenie się powyższych czynów opiewało w dacie ich popełnienia, w zakresie dotyczącym art. 157 § 1 i 3 k.k. na karę grzywny, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Z kolei w zakresie dotyczącym art. 192 § 1 k.k. – na karę grzywny, karę ograniczenia wolności albo karę pozbawienia wolności do lat 2.

Po drugie, jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2023 r., w sprawie V KK 308/23 (LEX nr 3649709) - „zgodnie z art. 14fa ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1327 z późn. zm., dalej: specustawa COVID-19), dodanym ustawą z dnia 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy - kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1023, dalej: ustawa nowelizująca), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie roku po ich odwołaniu w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - kodeks postępowania karnego o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat, na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie jednego sędziego, jeżeli w pierwszej instancji sąd orzekał w takim samym składzie”. Ustawa nowelizująca wprowadzająca art. 14fa specustawy COVID-19, weszła w życie w dniu 22 czerwca 2021 r. Ostatecznie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stan zagrożenia epidemicznego w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 został odwołany z dniem 1 lipca 2023 r. rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 14 czerwca 2023 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz. U. z 2023 r., poz. 1118).

Autor kasacji nie dostrzegł w aktach niniejszej sprawy zarządzenia z karty 251, z którego wynika, że taka właśnie była podstawa rozpoznania sprawy w składzie 1-osobowym (po wstępnym wyznaczeniu składu 3-osobowego). Sąd II instancji wydał wyrok w przedmiotowej sprawie dnia 4 września 2023 r. Oznacza to, że wyrok ten został wydany w ciągu roku od dnia ustania (odwołania) zagrożenia epidemicznego na terenie kraju. Tym samym skład Sądu II instancji z uwagi na treść art. 14fa ust. 1 specustawy COVID-19 oraz wobec rozpoznania sprawy przez Sąd I instancji w składzie jednoosobowym, musiał być także jednoosobowy.

Nie wystąpiła w sprawie również bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. (zarzut z pkt 3 kasacji), w stosunku do sędziego orzekającego w Sądzie pierwszej instancji. Przede wszystkim pełnomocnik zaniechał wskazania, jakie konkretne okoliczności w przypadku sędzi Sądu Rejonowego w Białogardzie X. Y. mogły wpływać negatywnie na jej bezstronność i niezawisłość w przedmiotowej sprawie.

Pani X. Y. - wcześniej starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Koszalinie – zgłosiła się na wolne stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Białogardzie, ogłoszone w Monitorze Polskim z 2021 r. pod poz. 359.

Analiza uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2021 r., Nr [...], w ramach której rekomendowano kandydaturę Pani X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rejonowym w Białogardzie prowadzi do wniosku, że procedura ta nie budzi żadnych wątpliwości co do jej transparentności. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] 2022 r. powołano Panią X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Białogardzie.

Sąd Najwyższy rozpoznający kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w pełni podziela stanowisko zawarte w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7), w której stwierdzono między innymi: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (...), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (teza 2 uchwały).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził – „Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować

powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjętym na gruncie tej uchwały podkreśla się, że obok wskazania, iż dana osoba została powołana na stanowisko sędziego na wniosek nowo-ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa, konieczne jest wskazanie dodatkowych okoliczności, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności sędziego, co w rezultacie może prowadzić do stwierdzenia wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21, LEX nr 3421900; z dnia 17 lutego 2021 r., IV KK 17/21, LEX nr 3121320; z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, LEX nr 3144843*).

Stanowisko to zostało potwierdzone i wzmocnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), gdzie zaakcentowano ponownie, że:

„1. Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust.1;

„2. brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*. Podkreśla się, że należy mieć na względzie szereg okoliczności. Oprócz wadliwości samego procesu nominacyjnego sędziego, istotną rolę w tej ocenie powinny odgrywać między innymi:

równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów, fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrecyjnej kompetencji władzy politycznej, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczające poza gwarantowane przez Konstytucję RP ramy udziału w debacie publicznej, a wskazujące na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 lutego 2024 r., IV KK 25/24, LEX nr 3690962; z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21, OSNK 2023, z. 5 – 6, poz. 24; z dnia 16 kwietnia 2024 r., II KS 6/24, LEX nr 3704994*).

Jak już wcześniej podniesiono, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej nie przedstawił w treści zarzutu oraz uzasadnieniu kasacji żadnych argumentów mogących świadczyć o tym, że sędzia Sądu Rejonowego w Białogardzie X. Y. w jakimkolwiek stopniu nie spełniała standardów bezstronności. Badając omawianą kwestię, Sąd Najwyższy nie stwierdził również z urzędu, aby sędzia X. Y. uchybiła godności zajmowanego urzędu i nie zachowała instytucjonalnej niezależności i niezawisłości w przedmiotowej sprawie.

Sąd odwoławczy także nie naruszył przepisów art. 193 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k., poprzez „uczynienie przez Sąd ustaleń faktycznych samodzielnie, wbrew treści opinii sądowo - lekarskich biegłych”. Sąd drugiej instancji nie dokonał ustaleń faktycznych wbrew treści tych opinii. Oparł się na okolicznościach wskazanych przez biegłych i poczynił ustalenia zgodne z ich opinią. Sąd stwierdził, że w istocie, wystarczające w stosunku do usunięcia występującego zagrożenia życia i zdrowia w danym momencie byłoby wycięcie jedynie jajowodów, a nie od razu całej macicy. Zgodził się co do zasady z oceną biegłych, że względem pokrzywdzonej dokonano zbyt szerokiej operacji. Trudno więc uznać, że orzekł wbrew opiniom. Oparł jednak rozstrzygnięcie na innym kluczowym elemencie, przyjmując - „Z akt sprawy wynika jednoznacznie, że

pokrzywdzona W. N. wiedziała jakiemu zabiegowi chirurgicznemu ma się poddać i wyraziła na to zgodę”. Jasno więc wynika, że Sąd ten przyjął, iż nie mogły być wypełnione znamiona art. 156 § 1 pkt 1 k.k., ani nawet art. 157 § 1 i 3 k.k., skoro, po pierwsze, brak podstaw do przyjęcia posiadaniu zdolności płodzenia w przypadku pokrzywdzonej, a po drugie, świadomie wyraziła ona zgodę na wykonanie zabiegu. W tej sytuacji nie mogło dojść w ogóle do uszczerbku na zdrowiu. W konsekwencji, nie miało miejsca naruszenia art. 193 k.p.k. Nie można również „opierania się na opinii biegłych” co do wiadomości specjalnych (czyli: zakresu koniecznej operacji) utożsamiać z decydowaniem przez biegłych o winie oskarżonego – ta decyzja należy wyłącznie do sądu. Stwierdzenie przez biegłych, że zalecana była operacja o węższym zakresie, nie było równoważne ze stwierdzeniem popełnienia przez oskarżonego przestępstwa. Tym niemniej, nie sposób nie zauważyć, że w porównaniu ze szczegółowością postępowania przeprowadzonego przez Sąd I instancji, jak również i jakością uzasadnienia wyroku tego Sądu, uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego jest niezwykle lakoniczne.

Myli się natomiast pełnomocnik twierdząc, że nie ustalono, czy pokrzywdzona udzieliła zgody na operację. Udzielenie takiej świadomej zgody ustalił Sąd II instancji odrzucając stanowisko wyrażone w apelacji co do tego, że pacjentka nie wiedziała, na co wyraża zgodę, a na dokumencie zawierającym informację o zabiegu był nie jej podpis. Trafnie podniósł Sąd odwoławczy, że błędnie Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej w tym zakresie, odrzucając cały pozostały materiał dowodowy, który wskazywał na okoliczność przeciwną niż jej zeznania, a mianowicie na fakt, iż jej zeznania oraz jej męża są całkowicie sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego, a także sprzeczne z dokumentacją medyczną i podpisaną zgodą na operację. Podkreślił również, że nie było jakiegokolwiek powodu, dla którego oskarżony miałby wprowadzić pokrzywdzoną w błąd co do planowanego zabiegu, nie wiadomo jaki byłby cel takiego postępowania i dlaczego właśnie w tym przypadku miałby zataić prawdziwy zakres planowanego zabiegu. Obecnie w ramach kasacji pełnomocnik po raz kolejny podważa ustalenie dotyczące tego, że podpis na zgodzie został zbadany przez biegłego z zakresu pisma ręcznego, który potwierdził, iż podpis ten należał

do pokrzywdzonej. Badanie takie zostało przeprowadzone – dziwić więc może przekonanie autora skargi, że nie było podstaw do takiego twierdzenia. Na kartach 975, 1022 oraz 1561-1599, znajdują się opinie z zakresu pisma ręcznego biegłej L. B. z dnia 2 maja 2020 r. oraz z dnia 4 czerwca 2021 r. Na podstawie tych opinii Sąd I instancji trafnie ustalił - „Z badania tego wynika, że wszystkie w/wym. podpisy złożyła W. N. i nie złożył ich R. N.. Ponadto biegła w opinii uzupełniającej z dnia 04.06.2021 wskazała, że podpisy pod historią choroby, zgodą pacjenta na zabieg oraz ankieta anestezyjologiczna – zostały zakreślone przez W. N. Opinia biegłej jest kategoriowa a biegła dysponowała obszernym materiałem porównawczym. Z tych powodów sąd dał wiarę opinii biegłej L. B.”.

Nie doszło również do naruszenia przepisów wymienionych w pkt 4 kasacji w zakresie ustalenia, że pokrzywdzona była bezpłodna. Taka okoliczność wynikała z opinii biegłych, na które ten sam pełnomocnik powołuje się wcześniej. Wrocławski zespół biegłych stwierdził - „prawdopodobieństwo zajścia w ciążę w 50 roku życia jest statystycznie tak niskie, że jest jednoznaczne z brakiem takiej możliwości. Uwzględniając dodatkowo postawione u pokrzywdzonej w 1995 roku rozpoznanie niepłodności wtórnej, należy uznać, że niezależnie od zakresu wykonanego zabiegu była ona niezdolna do zajścia w ciążę i jej donoszenia, stąd też nie mogła takiej możliwości zostać pozbawiona na skutek przedmiotowego zabiegu”.

Do identycznych wniosków doszedł zespół biegłych z Kutna: „Biegli oceniając czy W. N. została pozbawiona na skutek zabiegu operacyjnego zdolności płodzenia wskazali, że kobieta po usunięciu macicy jest pozbawiona zdolności płodzenia. Biorąc pod uwagę wywiad położniczy i wiek powódki pytanie jest teoretyczne”. Dlatego prawidłowe i zgodne z art. 7 k.p.k. było twierdzenie Sądu II instancji co do tego, że „Z uwagi na wiek pacjentki, stwierdzoną niepłodność i zbliżającą się menopauzę takie właśnie rozwiązanie zaproponował pokrzywdzonej oskarżony”. Co do tego zaś, kto wykonywał operację, to precyzyjne ustalenia poczynił Sąd I instancji, wskazując - „Zespół operacyjny w osobach: wykonujący zabieg lekarz M. Ł., asysta lekarz J. J. i lekarz A. N., anestezyjolog W. G., instrumentariuszka: G. B., pomoc pielęgniarka P. i pielęgniarka anestezyjologiczna M. Z. przeprowadzili zabieg wycięcia macicy z przydatkami. Z uwagi na fakt, że lekarz M. Ł. była w trakcie specjalizacji, osobą decyzyjną był ordynator J. J.”.

Nieprecyzyjne w tym zakresie ustalenia Sądu odwoławczego nie miały jednak wpływu na treść orzeczenia w świetle powyżej przywołanych rozważań.

Nie miało miejsca naruszenie art. 433 k.p.k. i art. 437 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (pkt 5 kasacji) poprzez zarzucane zaniechanie rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji wywiedzionej od wyroku Sądu I instancji przez oskarżycielkę posiłkową oraz prokuratora. Uzasadnienie wyroku Sądu II instancji jest lakoniczne, jednak wynika z niego, że Sąd odwoławczy ustosunkował się do wszystkich zarzutów obu apelacji. Autor kasacji nie wskazuje też na żadne konkretne zaniechanie, ograniczając się do ogólnikowego zarzutu „nierozpoznania w ogóle apelacji”. Nie można także utożsamiać nierozpoznania zarzutów apelacji z uznaniem ich za niezasadne. Prokurator podniósł jeden zarzut odnoszący się do błędnego uznania, że pokrzywdzona była bezpłodna w chwili przeprowadzenia operacji – do tego zarzutu Sąd II instancji się odniósł. Podobny zarzut podniosła oskarżycielka posiłkowa, jak również zarzuty dotyczące braku zgody na operację, depresji po operacji, bałaganu w dokumentacji medycznej, oraz tego, że to nie jej narządy były badane – dalsze zarzuty dotyczyły wielu innych wątków, dość chaotycznie przemieszanych w osobiście sporządzonej apelacji (35 stron).

Nie do wszystkich tych wątków, twierdzeń oraz ocen odniósł się Sąd odwoławczy, co jednak nie sprawia, że doszło do rażącego naruszenia art. 433 k.p.k. i art. 437 k.p.k. (czy raczej art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Wszak Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie zwracał uwagę, że w przypadku środka odwoławczego zawierającego rozbudowane ponad miarę, kazuistycznie, wątki, Sąd II instancji nie ma obowiązku ustosunkować się drobiazgowo do każdego z nich.

Nie miało miejsca zarzucane w punkcie 6 kasacji rażące naruszenie przepisów postępowania przez Sąd odwoławczy w postaci art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd odwoławczy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny. Jak wyjaśniono powyżej, Sąd nie zignorował opinii biegłych, przyjął bowiem wynikające z nich ustalenia co do konieczności wykonania operacji w danym zakresie. Sąd II instancji miał na względzie całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów.

Nie doszło do naruszenia prawa materialnego, a to art. 156 § 1 pkt 3 k.k., przez Sąd odwoławczy (pkt 7 kasacji), wobec zarzucanego zaniechania zastosowania tego przepisu, pomimo, że z ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wynikało, iż czyn zarzucany oskarżonemu w akcie oskarżenia winien być zakwalifikowany właśnie z tego przepisu. Niezależnie od faktu, że oskarżony J. J. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu (kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 192 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.), to należy podkreślić, że nie istniała prawna możliwość zakwalifikowania czynu oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 3 k.k., skoro punkt trzeci tego przepisu został dodany z dniem 15 sierpnia 2023 r., co powyżej podniesiono. Myli się więc pełnomocnik twierdząc, że przepis ten „wprost znajduje zastosowanie do stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie”. Nie ma potrzeby szczegółowego przedstawiania w tym miejscu zasady intertemporalnej wyrażonej w art. 4 § 1 k.k. Wypada tylko przypomnieć, że przepis ten stanowi – „Jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy”.

W podsumowaniu tych wszystkich uwag Sąd Najwyższy stwierdza, że nie można było uznać, że w kasacji wskazano na jakiekolwiek uchybienie, które mogłoby stanowić „rażące naruszenie prawa”, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Takie uchybienie musiałoby bowiem spełniać dwie przesłanki: być rażącym, a także mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. „Rażące” naruszenie to takie, które ma charakter wyraźny, niewątpliwy, dający się łatwo stwierdzić, jak również, gdy jego ciężar gatunkowy ma charakter poważny. O „istotnym” zaś wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło. Z tego rodzaju sytuacją możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd odwoławczy (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. – *tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 24 stycznia 2024 r., V KK 485/23, LEX nr 3672343; z dnia 11 grudnia 2023 r., IV KK 455/23, LEX nr*

3651918). Tymczasem z opisanych powyżej okoliczności jasno wynika, że Sąd II instancji takiego uchybienia się nie dopuścił.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe argumenty, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono oskarżycielkę posiłkową W. N.

[PGW]

[r.g.]